

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 8 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Szmytke

Protokolant: Edyta Budzińska

po rozpoznaniu w dniu: 27.02. 2018 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa: **B. D., T. D.**

przeciwko: **D. G.**

o: zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę: 151,60 zł (sto pięćdziesiąt jeden złotych 60/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 21.10.2015r. do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddała.
3. Wkładając koszty niniejszego procesu w całości na powodów i ostatecznie odstępując od obciążania ich kosztami sądowymi sprawy - zasądza od nich solidarnie na rzecz pozwanego kwotę: 3.617 tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ K. Szmytke

UZASADNIENIE

Pozwem (k. 2-9v) z dnia 2 czerwca 2015 roku powodowie T. D. i B. D. domagali się od pozwanego D. G. zapłaty kwoty 135.725,43 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 3 września 2003 roku strony zawarły w formie aktu notarialnego umowę sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w D. przy ulicy (...) oraz prawa własności budynku mieszkalnego stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności za cenę 125.000 złotych. Jednocześnie powodowie oświadczyli, że część ceny w wysokości 25.000 złotych kupujący już im zapłacił, natomiast resztę ceny, tj. 100.000 złotych kupujący zobowiązał się zapłacić przelewem na wskazany przez powodów rachunek bankowy. Środki te miały pochodzić z kredytu bankowego udzielonego pozwanemu przez (...) Bank (...) S.A. w W.. W rzeczywistości powodowie nie otrzymali 25.000 złotych, jednakże z uwagi na swoje przymusowe położenie zdecydowali się złożyć oświadczenie, że kwotę powyższą przyjęli.

W dniu 3 września 2003 roku strony zawarły także w formie aktu notarialnego umowę najmu, na podstawie której pozwany oddał powodom do używania na czas nieokreślony dom mieszkalny położony w D. przy ulicy (...), będący przedmiotem wyżej opisanej umowy sprzedaży. Comiesięczny czynsz najmu ustalono na kwotę 243,00 CHF, co stanowiło równowartość raty zaciągniętego przez pozwanego kredytu. Powodowie nadal zamieszkiwali w budynku, którego własność przeszła na pozwanego.

Powodowie wskazali, że rzeczywistym celem dokonania powyższych czynności było uzyskanie kredytu przez pozwanego dla powodów, którzy ze względu na swoją trudną sytuację majątkową i liczne zadłużenie, nie mogli zaciągnąć kredytu na siebie. Na żądanie pozwanego zabezpieczenia spłaty kredytu dokonano przez pozorne przeniesienie na pozwanego prawa użytkowania wieczystego nieruchomości wraz z prawem własności posadowionego na niej budynku. Po spłacie kredytu pozwany zobowiązał się dokonać zwrotnego przeniesienia na pozwanych nieruchomości.

Powodowie podnieśli, że pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zaoferował, że zaciągnie w swoim imieniu kredyt w kwocie 100.000 złotych. Kwota 100.000 złotych wpłynęła na rachunek powodów w dniu 9 września 2003 roku. Z tego kredytu 40.000 złotych miało przypaść pozwanemu, natomiast 60.000 złotych – powodom. W dniu 10 września 2003 roku powodowie przekazali pozwanemu kwotę 40.000 złotych, resztę kwoty przeznaczyli natomiast na spłatę innych zaciągniętych przez siebie wcześniej pożyczek, na koszty leczenia - lekarzy, dojazdu do szpitala oraz swoje bieżące potrzeby życia codziennego. Powodowie zobowiązali się przekazywać kwoty rat kredytowych pozwanemu, który następnie miał je wpłacać na rachunek bankowy kredytodawcy. Z czasem jednak utracili do pozwanego zaufanie, bo ten nie wręczał im pokwitowań, potwierdzeń dokonanych przez nich wpłat, nie udostępnił też aktualnego harmonogramu spłat ani salda pozostałego do spłaty.

Powodowie w okresie od 8 października 2003 roku do 12 czerwca 2006 roku dokonali 32 wpłat na poczet rat kredytowych bezpośrednio na rachunek (...) S.A. Łączna kwota dokonanych spłat wyniosła 15.417,44 złote.

W dniu 6 lutego 2007 roku, celem spłaty pozostałego zadłużenia, pozwany zaciągnął kredyt w (...) Bank S.A. Część tego kredytu, czyli około 9.000 franków szwajcarskich, tj. w przybliżeniu kwotę 18.000 złotych przekazał powodom za pośrednictwem ich córki – W. A.. Ten kredyt powodowie również spłacali w imieniu pozwanego. W okresie od 24 września 2007 roku do dnia 29 maja 2014 roku dokonali łącznie spłat na kwotę 27.300 złotych.

Ponadto powodowie uregulowali podatek od nieruchomości w wysokości 42,00 złote w dniu 22 września 2007 roku oraz po 54,80 złote w dniach 10 kwietnia i 24 listopada 2008 roku.

Pozwany odmówił uznania zawartej umowy sprzedaży za pozorną, nie przeniósł zwrotnie na inicjatorów procesu własności nieruchomości budynkowej oraz prawa użytkowania wieczystego gruntu pomimo prób polubownego załatwienia sprawy przez powodów.

W dniu 8 lipca 2014 roku pozwany odsprzedał nieruchomość A. D. i M. D. – bratu i bratowej powoda. Nabywcy spłacili pozostałą część kredytu w (...) Bank S.A.

Postanowieniem (k. 115) z dnia 15 czerwca 2015 roku referendarz sądowy Sądu Okręgowego w Poznaniu zwolnił powodów od kosztów sądowych w całości.

W **odpowiedzi na pozew** (k. 127-132) pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że powodowie, zarzucając pozorną umowę sprzedaży nieruchomości, nie wskazali jakiej czynności dysymulowanej strony dokonały. Na podstawie ich twierdzeń przyjął jednak, że miało to być zawarcie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie pożyczki udzielonej przez pozwanego powodom w łącznej kwocie 100.000,00 złotych. W treści tej umowy nie zawarto jednak zobowiązania pozwanego do zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości na powodów. Skoro zatem umowa sprzedaży z dnia 3 września 2003 roku, zdaniem powodów - jest nieważna, to brak podstaw do domagania się przez nich zapłaty kwoty 25.000 złotych. W ocenie pozwanego umowa sprzedaży z dnia 3 września 2003 roku nie może zostać uznana za pozorną, ponieważ obu jej stronom towarzyszył zamiar przeniesienia na pozwanego własności nieruchomości, aby umożliwić mu zaciągnięcie kredytu na jej zakup. O pozorności umowy sprzedaży nie może także świadczyć ustalenie czynszu najmu w relacji do raty kredytu zaciągniętego przez pozwanego, gdyż miało to uzasadnienie ekonomiczne, chroniąc pozwanego przed

ryzykiem kursowym. Zdaniem pozwanego pozorną nie była też umowa najmu, ponieważ była ona przez obie strony wykonywana.

Z ostrożności procesowej, pozwany podniósł zarzut przedawnienia wszelkich roszczeń powodów, wskazując na upływ dziesięcioletniego okresu przedawnienia.

Na **rozprawie** (k. 145-146) w dniu 17 grudnia 2015 roku pełnomocnik powodów oświadczył, że kwota dochodzona pozwem wynika z dwóch umów kredytowych: z 2003 i 2007 roku, które zaciągnął pozwany. Strony podzieliły się uzyskanymi od banków środkami finansowymi i uzgodniły, że każdy będzie spłacał swoją część. Tymczasem całość obu kredytów spłacali powodowie, z wyjątkiem kilku rat z umowy zawartej w 2007 roku, które spłacił pozwany. Powodowie regulowali nadto podatek od nieruchomości oraz opłacali ubezpieczenie przedmiotowej nieruchomości. Przedmiotem procesu jest to, co powodowie nadpłacili za pozwanego. Pełnomocnik wskazał także, że na kwotę dochodzoną pozwem składa się również kwota 25.000 zł, której pozwany nie zapłacił, choć w akcie notarialnym powodowie oświadczyli, że pieniądze te otrzymali.

W **piśmie** (k. 148) z dnia 7 stycznia 2016 roku powodowie wskazali, że z kredytu w wysokości 100.000 złotych zaciągniętego przez pozwanego w (...) Bank (...) S.A. otrzymali 60.000 złotych (czyli 60%), zaś dokonywane przez nich spłaty dotyczyły całości kredytu. W ten sposób spłacili łącznie 40 rat, nadpłacając 9.100 złotych. Z kredytu zaciągniętego przez pozwanego w (...) Bank S.A. część, tj. 74.700 złotych zostało przeznaczonych na spłatę zadłużenia w (...) Bank (...) S.A. Z pozostałej kwoty, tj. 67.800 złotych powodowie otrzymali 18.000 złotych. Raty kredytowe spłacali jednak od całości zadłużenia. Łącznie w okresie od lutego 2007 roku do lipca 2014 roku spłacili 85.000 złotych, choć na podstawie ustnej umowy byli zobowiązani do spłaty jedynie ok. 37.500 złotych. Kwota nadpłacona zatem to 47.500 złotych. Zdaniem powodów pozwany powinien im także zwrócić kwotę 80.600 złotych, jako przypadającą na niego część kredytu spłaconego przez A. D., który w dniu 8 lipca 2014 roku nabył przedmiotową nieruchomość. Dodatkowo powodowie domagali się zwrotu 151,60 złotych tytułem zapłaconego przez nich podatku od nieruchomości. Powodowie obliczyli, że łącznie pozwany powinien im zwrócić 137.351,60 złotych, jednak w niniejszym postępowaniu dochodzili tylko 135.725,43 złotych, wskazując, że na wysokość zobowiązania pozwanego wobec powodów nie wpływa kwota 25.000 złotych, o której mowa w umowie sprzedaży.

Na **rozprawie** (k. 191-198) w dniu 1 lutego 2016 roku pełnomocnik powodów wskazał, że istotną część pieniędzy powodowie przekazali w gotówce pozwanemu, który dokonywał następnie wpłat na spłatę rat kredytowych.

W **piśmie procesowym** (k. 362-362v) z dnia 27 czerwca 2016 roku powodowie wskazali, że uzyskali z kredytów zaciągniętych przez pozwanego 78.000,00 złotych, a pozwany zachował dla siebie 81.200,00 złotych. Proporcje przy korzystaniu przez strony z sumy udostępnionej przez banki w obu kredytach były więc takie, że pozwany otrzymał 51%, natomiast powodowie – 49%. Ponieważ łączna suma wpłat rat kredytowych wyniosła 248.064,12 złote i została w całości spłacona przez powodów, to pozwany powinien im zwrócić 126.525,17 złotych, czyli 51% spłaconej kwoty.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Małżonkowie T. i B. D. w 1991 roku rozpoczęli budowę domu jednorodzinnego na oddanej im w użytkowanie wieczyste działce nr (...) położonej w D. przy ulicy (...). Oboje pracowali zawodowo i uzyskiwali z tego tytułu dochody.

Budowa, prowadzona systemem gospodarczym, została ukończona w roku 1995, kiedy to małżonkowie wraz z dwiema nastoletnimi wówczas córkami, zamieszkali pod wskazanym adresem.

W maju 2000 roku powód przeszedł zawał serca, co spowodowało konieczność ograniczenia jego aktywności zawodowej, a tym samym zmniejszeniu uległy dochody powodów. Powodowie byli w trudnej sytuacji materialnej, często zwracali się o pomoc finansową do rodziny. Brat powoda – A. D. pomagał im w zakupie leków, węgla w okresie zimowym, finansowaniu dojazdów do szkoły ich córek, przekazując na ten cel kwoty od 50 do 200 złotych. Kolejny zawał powód przeszedł we wrześniu 2002 roku. Sytuacja finansowa rodziny uległa dalszemu pogorszeniu, brakowało pieniędzy na leczenie powoda i na bieżące wydatki. Małżonkowie D. zaciągali zobowiązania w różnych instytucjach

finansowych, na różne kwoty. W 2003 roku ich sytuacja materialna była na tyle zła, że nie mieli z czego spłacać zadłużenia. Chcieli uzyskać kredyt bankowy w wysokości 30.000 złotych z zabezpieczeniem hipotecznym, aby nim spłacić pozostałe długi, jednak w banku do którego się udali uzyskali informację, że z uwagi na wysokie zadłużenie, nie mają wymaganej zdolności kredytowej. Powodowie zwrócili się wówczas także do A. D. z propozycją zakupu przezeń ich domu, jednak nie był on zainteresowany tą ofertą. Łączne zadłużenie powodów w tamtym czasie wynosiło ok. 25.000 – 30.000 złotych.

Dowód: zeznania T. D. (k. 444-450, 464-466), zeznania B. D. (k. 417- 422, 434-436 w zw. z 192-197), kopia dokumentacji medycznej (k. 86-112), zeznania świadka A. D. (k. 346-349, 384-389), zeznania świadka W. A. (k. 405-408)

Pozwany jest żonaty. W jego związku małżeńskim obowiązuje ustrój rozdzielności majątkowej.

W okresie od 23 sierpnia 1999 roku do 31 maja 2013 roku pozwany prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...). Od 21 marca 2008 roku był także komandytariuszem w spółce komandytowej (...), której przedmiotem była szeroko rozumiana działalność w zakresie usług finansowych.

Dowód: wydruk z CEiDG (k. 47), wydruk z KRS (k. 48-49v), zeznania pozwanego (k. 466-470 w zw. z 299-305), zeznania świadka A. G. (k. 343-346)

W 2003 roku w celu pozyskania środków finansowych powodowie udali się do pozwanego. W przeszłości korzystali z jego pośrednictwa w uzyskaniu pożyczek i kredytów bankowych. Pożyczali także od niego drobne kwoty.

Od pozwanego powodowie uzyskali informację, że znajdują się na tzw. „czarnej liście”, co uniemożliwiało im zaciągnięcie kredytu bankowego.

Pozwany wystąpił z propozycją zakupu od powodów prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej oraz ich budynku mieszkalnego położonych w D. przy ulicy (...). Oświadczył, że zaciągnie na ten cel kredyt bankowy, a następnie strony zawrą umowę najmu domu, z czynszem w wysokości odpowiadającej racie kredytowej. Pozwany traktował zakup nieruchomości jako inwestycję.

Dowód: zeznania pozwanego (k. 466-470 w zw. z 299-305), zeznania B. D. (k. 417- 422, 434-436 w zw. z 192-197), zeznania świadka A. G. (k. 343-346), zeznania T. D. (k. 444-450, 464-466)

W dniu 3 września 2003 roku T. D. i B. D. sprzedali D. G. prawo użytkowania wieczystego położonej w D. przy ulicy (...) działki gruntu Nr (...) o powierzchni 0.06.38 ha oraz prawo własności budynku mieszkalnego o kubaturze 420 m³, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności - objęte księgą wieczystą o nr (...) Sądu Rejonowego w Śremie. Strony ustaliły cenę na kwotę 125.000 złotych, przy czym małżonkowie D. oświadczyli, że część ceny (stanowiącą tak zwany wkład własny) w kwocie 25.000,00 złotych strona kupująca już zapłaciła. Resztę ceny w kwocie 100.000,00 złotych D. G. zobowiązał się zapłacić w terminie do dnia 11 września 2003 roku przelewem na wskazane przez sprzedających konto i to z pominięciem kredytobiorcy i bezpośrednio z kredytu udzielonego mu przez (...) Bank (...) S.A. w W. na podstawie umowy kredytowej nr (...) z dnia 25 sierpnia 2003 roku. D. G. oświadczył, że dla zabezpieczenia wykonania obowiązku zapłaty stronie sprzedającej reszty ceny poddaje się egzekucji na podstawie przepisów art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c.

Dowód: kopia wypisu aktu notarialnego (k. 21-23), umowa kredytu hipotecznego (k. 323-325v)

W tym samym dniu, tj. 3 września 2003 roku T. D. i B. D. oraz D. G. zawarli w formie aktu notarialnego umowę najmu domu mieszkalnego położonego w D. przy ulicy (...) znajdującego się na działce, dla której Sąd Rejonowy w Śremie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Umowa została zawarta na czas nieokreślony, począwszy od dnia 5 września 2003 roku. Strony ustaliły czynsz najmu w wysokości równoważności w złotych polskich 243 franków szwajcarskich płatny z góry do 10-tego dnia każdego miesiąca, gotówką do rąk wynajmującego. Jako podstawę ustalania comiesięcznej

wysokości czynszu strony przyjęły średni kurs franka szwajcarskiego wynikający z tabel kursu NBP z pierwszego dnia danego miesiąca kalendarzowego. Tak wyliczony czynsz we wrześniu 2003 roku wyniósł 688,54 złote. Dodatkowo najemcy mieli uiszczać wszelkie świadczenia związane z eksploatacją przedmiotu najmu, natomiast podatek od nieruchomości płacić miał wynajmujący. Małżonkowie D. w akcie notarialnym złożyli oświadczenie o dobrowolnym poddaniu się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. dla zabezpieczenia wykonania zobowiązań wynikających z umowy najmu.

Dowód: kopia wypisu aktu notarialnego (k. 24-27)

W dniu 9 września 2003 roku na rachunek bankowy B. D. wpłynęła kwota 100.000,02 złotych. W dniu następnym powód dokonał wypłaty kwoty 30.000,00 złotych, którą przekazał pozwanemu, natomiast 11 września 2003 roku powódka wypłaciła 68.000,00 złotych. Środki te powodowie przeznaczyli na uregulowanie zaległych zobowiązań oraz bieżące potrzeby. W ramach przekazanej pozwanemu kwoty 30.000 złotych powodowie spłacili zaciągnięte u niego wcześniej zobowiązania.

Dowód: kopia historii rachunku (k. 60-85), zeznania pozwanego (k. 466-470 w zw. z 299-305), nagranie wraz ze stenogramem rozmowy (k. 219-232), zeznania B. D. (k. 417- 422, 434-436 w zw. z 192-197), zeznania T. D. (k. 444-450, 464-466)

Strony uzgodniły, że czynsz najmu będzie przez powodów wpłacany bezpośrednio na rachunek kredytowy, na poczet spłaty rat zaciągniętego kredytu.

W okresie od października 2003 roku do marca 2004 roku powodowie regularnie, do 10-tego dnia każdego miesiąca, wpłacali na rachunek kredytowy prowadzony przez (...) Bank (...) S.A. kwoty od 690,00 do 740,00 złotych. Informację o kwocie do spłaty uzyskiwali od pozwanego, który przeliczał kwotę 243 franków szwajcarskich na złotówki. Od kwietnia 2004 roku płatności nie zawsze były regulowane w pełnej wysokości, często następowały z opóźnieniem, w kilku częściach. W przypadkach, gdy powodowie nie mieli środków finansowych na zapłatę czynszu w terminie, pozwany sam dokonywał przelewu na poczet spłaty raty kredytowej. Kiedy powodowie dysponowali gotówką, zwracali ją pozwanemu. Pozwany osobiście lub telefonicznie wzywał powodów do terminowego regulowania należności. Zdarzały się miesiące, w których płatności nie były wcale dokonywane. W przypadku powstania zaległości pozwany otrzymywał z banku monity o spłatę zadłużenia. Pozwany regulował brakujące płatności. Łącznie do lipca 2006 roku powodowie wpłacili bezpośrednio na rachunek kredytowy kwotę 15.617,44 złotych. Natomiast łączna kwota dokonanych spłat wyniosła 109.685,94 złotych.

Dowód: kopie dowodów wpłaty (k. 36-45), historia spłat (k. 326-327), zeznania pozwanego (k. 466-470 w zw. z 299-305), zeznania świadka A. G. (k. 343-346), zeznania świadka W. A. (k. 405-408), zeznania B. D. (k. 417- 422, 434-436 w zw. z 192-197), zeznania T. D. (k. 444-450, 464-466)

W grudniu 2006 roku żona pozwanego kupiła nieruchomość z niewykończonym domem mieszkalnym, położoną w L.. Na wykończenie tego domu pozwany postanowił zaciągnąć kredyt zabezpieczony hipotecznie na nieruchomości położonej w D. przy ulicy (...).

W 2007 roku powódka po raz kolejny zwróciła się do pozwanego z prośbą o pożyczanie pieniędzy.

W dniu 6 lutego 2007 roku pozwany zawarł umowę o kredyt denominowany we frankach szwajcarskich, z (...) Bank S.A. na kwotę 142.535,33 złote. Zabezpieczeniem spłaty tego kredytu była hipoteka na użytkowaniu wieczystym działki gruntu i własności budynku położonych w D. przy ulicy (...). Pozwany nie poinformował powodów o wysokości zaciągniętego kredytu. Z kwoty kredytu pozwany spłacił 80.000 złotych pozostałego zadłużenia w (...) Bank (...) S.A., około 18.000 złotych przekazał powodom za pośrednictwem ich córki W. A., natomiast resztę przeznaczył na sfinansowanie prac wykończeniowych na nieruchomości w L.. Strony nie uzgodniły warunków ani terminu zwrotu kwoty 18.000 złotych.

Dowód: oświadczenie o wygaśnięciu wierzytelności (k. 53v), zeznania pozwanego (k. 466-470 w zw. z 299-305), historia spłat (k. 326-327), zeznania świadka A. G. (k. 343-346), zeznania świadka A. D. (k. 346-349, 384-389), zeznania świadka W. A. (k. 405-408), zeznania B. D. (k. 417- 422, 434-436 w zw. z 192-197), zeznania T. D. (k. 444-450, 464-466)

W okresie od września 2007 roku do maja 2014 roku powodowie dokonywali wpłat należności czynszowych bezpośrednio na rachunek kredytowy (...) Bank S.A. Kwota do spłaty równa racie kredytowej wynosiła wówczas równowartość 311 franków szwajcarskich. Powodowie zgodzili się na podwyższoną kwotę czynszu. Informację o wysokości kwot do spłaty w złotówkach powodowie uzyskiwali od pozwanego, który przeliczał franki szwajcarskie na złotówki. Płatności w kwotach od 300,00 do 1.700,00 złotych były nieregularne. Pozwany musiał, osobiście lub telefonicznie, wzywać powodów do terminowego regulowania należności. Gdy powodowie nie dysponowali środkami pieniężnymi na zapłatę czynszu, pozwany sam dokonywał spłaty na poczet raty kredytowej. Wyłożone kwoty były pozwanemu czasami zwracane przez powodów w gotówce w kolejnych miesiącach. W ciągu wskazanych 81 miesięcy powodowie dokonali 32 bezpośrednich wpłat na rachunek kredytowy na łączną kwotę 25.610,00 złotych. Natomiast łączna kwota wszystkich wpłat wyniosła 238.378,18 złotych.

W dniu 22 września 2007 roku powodowie wpłacili na konto Urzędu Miasta i Gminy D. podatek od nieruchomości w kwocie 42 złote, zaś w dniach 10 kwietnia i 24 listopada 2008 roku wpłacili na konto Urzędu Miasta i Gminy D. podatek od nieruchomości w kwotach po 54,80 złotych.

Dowód: kopie dowodów wpłaty (k. 28-35v, 45-46v), zestawienie wpływów (k. 333-335), zeznania pozwanego (k. 466-470 w zw. z 299-305), zeznania świadka A. G. (k. 343-346), zeznania B. D. (k. 417- 422, 434-436 w zw. z 192-197), zeznania T. D. (k. 444-450, 464-466)

W latach 2011-2013, pozwany, pełniąc funkcję radnego gminy składał oświadczenia majątkowe, w którym wskazał, że do składników jego majątku należy m.in. nieruchomość o wartości 125.000,00 zł. Nie wskazał jednak, aby uzyskiwał dochody z tytułu czynszu najmu. Nie wykazywał także wobec urzędu skarbowego przychodów z tytułu najmu w latach 2003-2014.

Dowód: kopia oświadczenia majątkowego (k. 50-51, 368-373), pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego (k. 397)

W 2010 roku powód przeszedł trzeci zawał serca. W dniu 5 września 2012 roku wykonano u niego operację przeszczepu serca. W 2014 roku powódka straciła pracę. Sytuacja finansowa powodów uległa ponownie znacznemu pogorszeniu. Nie byli oni w stanie regulować czynszu najmu, coraz częściej zwracali się o pomoc finansową do członków rodziny. Prośby te nasilały się w czasie, gdy przypadał termin płatności czynszu. Wobec narastających zaległości pozwany podjął decyzję o sprzedaży prawa wieczystego użytkowania działki i prawa własności budynku mieszkalnego położonego w D. przy ulicy (...). Zaproponował jednak powodom, aby spróbowali znaleźć nabywcę spośród członków swojej rodziny.

Na początku 2014 roku doszło do spotkania brata powoda - A. D. z powodami. Na spotkaniu tym powodowie przedstawili A. D. swoją sytuację, a ten zdecydował, że wraz z żoną odkupią nieruchomość przy ul. (...) od pozwanego. Środki na sfinansowanie tej transakcji miały pochodzić z kredytu bankowego zaciągniętego przez nich w (...) S.A.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego (k. 86-88), zeznania B. D. (k. 417- 422, 434-436 w zw. z 192-197), zeznania pozwanego (k. 466-470 w zw. z 299-305), zeznania świadka A. D. (k. 346-349, 384-389), zeznania T. D. (k. 444-450, 464-466)

W dniu 8 lipca 2014 roku D. G. zawarł z A. D. i jego żoną - M. D., w formie aktu notarialnego, umowę sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w D. przy ulicy (...) oraz prawa własności znajdującego się na tej nieruchomości budynku mieszkalnego. Strony ustaliły cenę sprzedaży na kwotę 149.000,00 złotych, z czego 119.000,00 złotych pochodziło z kredytu zaciągniętego przez kupujących w (...) S.A., natomiast 30.000,00 zł z ich środków własnych. Kupujący zobowiązali się zapłacić całą cenę celem spłaty zadłużenia kredytowego sprzedającego

wobec (...) Bank S.A. Według operatu szacunkowego sporządzonego przez bank na potrzeby udzielonego kredytu wartość rynkowa nieruchomości wynosiła w tym czasie 200.000 złotych.

Dowód: kopia wypisu aktu notarialnego (k. 55-59), zeznania pozwanego (k. 466-470 w zw. z 299-305), zeznania świadka A. D. (k. 346-349, 384-389)

Umowa kredytowa zawarta przez D. G. z (...) Bank S.A. została całkowicie rozliczona w dniu 15 lipca 2014 roku, a powstałą nadpłatę w wysokości 4.801,05 złotych bank przelał na rachunek wskazany przez pozwanego. Pozwany nie przekazał tej kwoty A. D..

Dowód: pismo z dnia 1.09.2014 r. (k. 52), zeznania świadka A. D. (k. 346-349, 384-389)

W październiku 2014 roku odbyło się spotkanie z udziałem powodów, pozwanego i A. D., na którym powodowie domagali się rozliczenia kwot kredytów zaciągniętych przez pozwanego i zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomości położonej w D. przy ulicy (...). Powodowie nie sprecyzowali jakiej kwoty się domagają. Pozwany nie odniósł się jednoznacznie do tej propozycji.

Pismem z dnia 20 listopada 2014 roku powodowie zwrócili się do pozwanego o zwrot nadpłaconej ich zdaniem – przez nich kwoty 135.725,43 złotych. Kwota ta została wyliczona szacunkowo przez A. D.. Pozwany odmówił zapłaty tej kwoty.

Dowód: pismo z dnia 20.11.2014 r. (k. 54-54v), nagranie wraz ze stenogramem rozmowy (k. 219-232), zeznania świadka A. D. (k. 346-349, 384-389), zeznania pozwanego (k. 466-470 w zw. z 299-305)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w sprawie dokumentów, które jako całość stanowiły istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy potwierdzenie podnoszonych przez strony okoliczności natury faktycznej. Należy przy tym podkreślić, że wszystkie dokumenty prywatne korzystały z domniemania zawartego w art. 245 k.p.c., stanowiąc dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenia zawarte w dokumencie. Mając na względzie fakt, że w toku postępowania strony nie kwestionowały autentyczności i prawdziwości środków dowodowych przedłożonych przez stronę przeciwną, domagając się przedłożenia ich oryginałów w trybie art. 129 § 1 k.p.c., a Sąd nie znalazł podstaw, aby to czynić z urzędu, należało przyjąć, że dokumenty te pozostają zgodne z treścią ich oryginałów i wobec tego, uznając je za wartościowy materiał dowodowy, Sąd poczynił w oparciu o ich osnovę ustalenia dotyczące stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Szczególne znaczenie miały dokumenty potwierdzające dokonywane przez strony wpłaty na rachunki kredytowe, historie transakcji przeprowadzanych na tych rachunkach.

Za stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w sprawie Sąd uznał także nagrania z zapisem spotkań stron (wraz ze stenogramami tych nagrań). Pozwany nie miał świadomości, że przebieg rozmów jest rejestrowany, dlatego uznać należało, że jego zarejestrowane wypowiedzi były spontaniczne i odzwierciedlały rzeczywisty przebieg zdarzeń.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił także w oparciu o zeznania świadków oraz stron.

Sąd uznał za całkowicie wiarygodne zeznania świadka A. D., jednak nie mogły one w całości służyć za podstawę ustaleń faktycznych. Świadek osobiście nie uczestniczył bowiem przy czynnościach sprzedaży i najmu nieruchomości, a swoją wiedzę o przebiegu transakcji i motywach kierujących powodami uzyskał od inicjatorów procesu w 2014 roku. Powodowie wyjaśnili mu wówczas, że byli przeświadczeni, że po spłacie kredytu „nieruchomość zostanie przeniesiona automatycznie przez pozwanego w ich majątek osobisty”, że nie chcieli sprzedać nieruchomości, tylko pozyskać kredyt dla zaspokojenia swoich potrzeb. Twierdzenia świadka w tym zakresie nie są więc relacją o zdarzeniach, które zaszły, ale o tym, jak te zdarzenia w 2014 roku postrzegali powodowie. Także twierdzenia świadka, że brak wykazania przez pozwanego dochodów z tytułu czynszu najmu w oświadczeniach majątkowych i rozliczeniach podatkowych, świadczy o tym, że pomiędzy stronami nie było mowy o płatności czynszu, stanowiąc tylko jego interpretację istniejącej sytuacji. Dlatego Sąd uznał, że depozycje świadka, choć zgodne z przekonaniem świadka o przebiegu zdarzeń, nie mogły jednak, w tym zakresie stanowić podstawy ustaleń faktycznych.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka W. A. – córki powodów. Świadek jako nastolatka mieszkała z rodzicami, miała wiedzę o ich ówczesnych problemach finansowych, później pośredniczyła w przekazywaniu rodzicom pieniędzy przez pozwanego, jednakże nie знаła szczegółów dotyczących relacji pomiędzy powodami a pozwanym.

Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania świadka A. G. – żony pozwanego. Choć świadek nie miała wiedzy na temat szczegółowych uzgodnień dokonanych pomiędzy stronami przed zawarciem umów sprzedaży i najmu we wrześniu 2003 roku, to jednak wiedziała jak przebiegały relacje stron już w trakcie wykonywania tych umów. Twierdzenia świadka co do trudności finansowych powodów, powstawania zaległości w płatnościach znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy.

Sąd tylko częściowo dał wiarę zeznaniom powódki. Za niewiarygodną Sąd uznał tę część jej zeznań, w których wskazywała ona, że zamiarem stron było zawarcie ustnej umowy pożyczki, zabezpieczonej przeniesieniem na pozwanego własności domu położonego w D. przy ulicy (...), co tylko na zewnątrz miało wyglądać na zakup przez pozwanego przedmiotowej nieruchomości za kredyt. Niewiarygodnie powódka zeznawała, że nie chciała sprzedawać domu. Zeznania powódki są w tym zakresie sprzeczne z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie. W szczególności świadek A. D. wskazał, że zanim powodowie udali się do pozwanego próbowali znaleźć nabywcę na dom wśród członków rodziny. Z propozycją zakupu zwrócili się m.in. do A. D., który jednak ofertą tą nie był zainteresowany. Nadto ta część zeznań powódki pozostaje w sprzeczności z zeznaniami powoda, który wyraźnie wskazał, że umowa sprzedaży nie była pozorna. Charakter taki miała, jego zdaniem, jedynie umowa najmu. Zeznania powódki, co do intencji towarzyszącej stronom przy zawieraniu umowy były więc odosobnione i nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd nie dał wiary powódce także co do kwoty przekazanej pozwanemu ze środków, które wpłynęły na konto powódki po sprzedaży nieruchomości. Powódka wskazywała, że było to 40.000 złotych, podczas gdy z przedłożonej przez nią historii rachunku wyraźnie wynika, że powód wypłacił z konta 30.000 złotych. O otrzymaniu takiej kwoty mówił również pozwany podczas spotkania, którego przebieg został przez powodów zarejestrowany.

Za w przeważającej części wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda. Co do sytuacji finansowej stron, stanu zdrowia inicjatora procesu, faktu zawarcia umów z pozwanym, regulowania comiesięcznych płatności, zeznania te były logiczne i spójne, znajdowały potwierdzenie w przedłożonych przez strony dowodach z dokumentów oraz uznanych za wiarygodne zeznaniach świadków. Niewiarygodnie zeznawał powód co do kwoty przekazanej pozwanemu z uruchomionego kredytu w (...) Bank (...) S.A. Załączone do sprawy wyciągi z rachunku bankowego wskazują, że było to 30.000 złotych, a nie jak twierdził powód – 40.000 złotych. Także twierdzenia pozwanego, że strony uzgodniły zwrotne przeniesienie prawa wieczystego użytkowania gruntu i własności budynku po spłacie kredytu nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Pozwany wyraźnie twierdził, że wraz z żoną „zgodzili się na sprzedaż domu pozwanemu, bo mieli nóż na gardle”. Ofertę pozwanego traktowali jako pomoc w rozwiązaniu ich problemów finansowych, zwłaszcza, że pozwany umożliwił im dalsze zamieszkiwanie w domu w zamian za spłacanie kredytu. Natomiast depozycje powoda, że płacone przez małżonków D. kwoty nie stanowiły czynszu najmu, ale spłatę zobowiązania kredytowego, stanowią próbę oceny prawnej zaistniałej sytuacji. Dlatego zeznań w tym zakresie, choć były zgodne z przekonaniem powoda i wiarygodne, Sąd nie wziął pod uwagę ustalając stan faktyczny.

Za wiarygodne, a tym samym mogące stanowić podstawę ustaleń faktycznych Sąd uznał zeznania pozwanego. Jego relacje były konsekwentne i spójne, korespondowały z materiałem dowodowym w postaci załączonych do akt sprawy dokumentów. Pozwany nie negował, że część środków z tytułu czynszu najmu otrzymał od powodów w postaci gotówki, której odbioru w żaden sposób nie kwitował. Wskazywał jednak, że wpłaty te były dokonywane nieterminowo, nie w pełnej wysokości, co potwierdzili w swych zeznaniach sami powodowie. Za wiarygodne Sąd uznał także oświadczenia pozwanego co do motywów kierujących nim przy zawieraniu z powodami transakcji sprzedaży i umowy najmu. Zwłaszcza okoliczności sprzedaży prawa użytkowania wieczystego gruntu i własności budynku w 2014 roku, za cenę równą obciążeniu hipotecznemu, potwierdziły, że była to dla pozwanego inwestycja, która ostatecznie okazała się nierentowna.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powodowie domagali się od pozwanego zwrotu nadpłaconych, ich zdaniem, kwot pożyczek, których pozwany udzielił im w latach 2003 i 2007, a także uiszczonych kwot podatku od nieruchomości. Powodowie dowodzili, że zarówno umowa sprzedaży prawa wieczystego użytkowania nieruchomości wraz z prawem własności posadowionego na tej nieruchomości budynku mieszkalnego, jak i umowa najmu tegoż budynku, były nieważne, a stosunki stron regulowały ukryte pod pozorem ich dokonania inne umowy. Zgodnie bowiem z treścią art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów; jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Wedle twierdzeń powodów intencją zawarcia przez strony zarówno umowy sprzedaży, jak i umowy najmu, było uzyskanie od pozwanego wsparcia finansowego (pożyczki). Umowy zawarte z pozwanym w formie aktów notarialnych, były więc w ocenie powodów pozorne (przy czym powód twierdził, że charakter pozorny miała jedynie umowa najmu), natomiast czynnością faktycznie przez strony dokonaną (czynnością dysymulowaną) było przewłaszczenie na zabezpieczenie udzielonych pożyczek. Ponieważ zwrócone przez powodów kwoty przewyższały wartość wierzytelności, kwoty nadpłacone należało, w ich ocenie, uznać za wzbogacenie pozwanego ich kosztem bez podstawy prawnej.

Materialnoprawną podstawę roszczeń powodów stanowi więc art. 405 k.c., zgodnie z którym kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W wyroku z dnia 21 marca 2007 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I CSK 458/06 Sąd Najwyższy wskazał, że formuła instytucji bezpodstawnego wzbogacenia jest tak szeroka, że pozwala ją rozumieć jako ogólną zasadę, że nikt nie powinien się bogacić bezpodstawnie kosztem drugiego.

Podstawową przesłanką powstania zobowiązania z bezpodstawnego wzbogacenia jest uzyskanie korzyści majątkowej. Korzyścią majątkową może być w szczególności zmniejszenie szeroko rozumianych obciążeń majątku wzbogaconego, np. poprzez uwolnienie od długu. Wzbogacenie jest co do zasady bezpodstawne, gdy nie ma uzasadnienia ani w woli zubożonego, ani w normie rangi ustawowej, ani w wiążącym akcie stosowania prawa przez organy władzy publicznej.

Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z dominującym poglądem doktryny na zubożonym, który występuje z żądaniem wydania korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej, spoczywa ciężar dowodu co do zaistnienia przesłanek wzbogacenia, co do tego, że inna osoba uzyskała korzyść jego kosztem oraz wysokości korzyści. W doktrynie wskazuje się nadto, że jeżeli wzbogacenie nastąpiło bez woli powoda, to pozwany musi udowodnić, że przesunięcie miało podstawę prawną, „gdyż z reguły nie wolno nikomu rozporządzać cudzymi przedmiotami majątkowymi bez zgody uprawnionego”; jeżeli natomiast wzbogacenie nastąpiło zgodnie z wolą powoda, a zwłaszcza na podstawie czynności prawnej, to powód musi wykazać okoliczności świadczące o tym, że przesunięcie majątkowe jest nieuzasadnione, np. z powodu wadliwości czynności prawnej (A. Ohanowicz, *Niesłuszne wzbogacenie* (1956), s. 909).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że to na powodach ciążył obowiązek wykazania, że zawarte w dniu 3 września 2003 roku umowa sprzedaży i umowa najmu były w istocie umowami pozornymi, a ukryte pod ich pozorem umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie doprowadziły w istocie do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego, ponieważ zapłacone przez powodów kwoty przewyższyły wartość zabezpieczonej wierzytelności.

Tego ciężaru powodowie nie udźwignęli. Nie zdołali wykazać, aby przedmiotowe umowy były umowami pozornymi.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało bezspornie, że w dniu 3 września 2003 roku strony zawarły umowę sprzedaży prawa wieczystego użytkowania działki gruntu wraz z prawem własności posadowionego na niej budynku mieszkalnego. Powodowie w 2003 roku potrzebowali znacznego wsparcia finansowego, nie mogli liczyć na uzyskanie kredytu bankowego z uwagi na ciężące na nich zadłużenie i brak zdolności kredytowej. Już wcześniej powodowie z ofertą sprzedaży domu zwracali się do członków swej rodziny, którzy jednak nie wyrazili zainteresowania jej kupnem. Z zeznań powoda wynika, że musieli sprzedać dom, ponieważ ich sytuacja finansowa

była bardzo trudna. Pozwany natomiast wskazał, że zakup nieruchomości traktował jako inwestycję na przyszłość. Nie sposób zatem przyjąć, że pod pozorem umowy sprzedaży powodowie zawarli z pozwanym umowę pożyczki, którą z kolei zabezpieczać miała pozorna umowa najmu. Gdyby zgodzić się z argumentacją powodów, to należałoby przyjąć, że pozwany zaciągnął kredyt hipoteczny, kupił nieruchomość, zgodził się, aby sprzedający w nieruchomości tej zamieszkiwali bezterminowo i za darmo oraz nie oczekiwał uzyskania z tego tytułu żadnej korzyści.

Powód T. D. wskazał w swych zeznaniach (k. 445), że wynagrodzeniem pozwanego za przeprowadzoną transakcję było 40.000 złotych przekazanych mu z kwoty uruchomionej w dniu 9 września 2003 roku kredytu (postępowanie dowodowe wykazało, że była to kwota 30.000 złotych). Jednocześnie powodowie twierdzili, że pozwany zobowiązał się sam spłacić tę część kredytu, trudno więc ją traktować jako korzyść. Z kwoty tej miały być też pokryte koszty notarialne i pozostałe koszty związane z zawarciem umowy kredytowej, a także spłacone wcześniejsze zobowiązania powodów wobec pozwanego. Wobec tego jedynymi osobami korzystającymi - na przeprowadzonej transakcji - byłiby powodowie, którzy uzyskali środki finansowe pomimo braku zdolności kredytowej, mieszkali w domu stanowiącym własność innej osoby za darmo, nie musieli pokrywać żadnych kosztów transakcyjnych ani regulować swoich zaległych zobowiązań względem pozwanego. Gdyby rzeczywiście strony poczyniły ustne uzgodnienia o treści wskazanej przez powodów, to działania pozwanego jawiłyby się jako zupełnie nieracjonalne. Gdyby rzeczywiście strony poczyniły ustne uzgodnienia co do zwrotnego przeniesienia prawa użytkowania wieczystego gruntu na powodów po spłacie kredytu, i to tylko w części nie przekraczającej 60.000 złotych, to pozwany poniósłby stratę obejmującą wspomniane koszty notarialne, koszty zawarcia umowy kredytowej oraz niespłaconych, a zaciągniętych u niego wcześniej przez powodów, zobowiązań. Chęć pomocy osobom znajdującym się w krytycznym położeniu jest oczywiście jak najbardziej godna pochwały, jednak w niniejszej sprawie brak jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że pozwany działał z pobudek altruistycznych.

Brak jest także podstaw do przyjęcia, że pozwany był zobowiązany informować powodów o zaciąganiu w kolejnych latach innych zobowiązań, których zabezpieczeniem była hipoteka na prawie wieczystego użytkowania przedmiotowej nieruchomości gruntowej i własności budynku, ani tym bardziej dzielić się z nimi uzyskanymi w ten sposób środkami finansowymi. Skoro pozwany zdecydował w 2007 roku spłacić kredyt hipoteczny w (...) Banku (...) S.A. korzystniejszym dla niego kredytem hipotecznym w (...) Bank S.A., to jako jedyny użytkownik wieczysty nieruchomości i właściciel budynku, nie musiał uzyskiwać na to niczyjej zgody. Przekazanie powodom kolejnej kwoty ok. 18.000 złotych miało tylko ten związek z zaciągniętym w 2007 roku kredytem, że pozwany dysponował gotówką, którą mógł im pożyczyć. Co prawda zaciągnięcie przez pozwanego innego kredytu wiązało się dla powodów ze wzrostem ich obciążenia z tytułu czynszu, jednak nie sposób wymagać od właściciela, aby przez lata nie podnosił stawek czynszowych. Powodowie zgodzili się płacić podwyższoną stawkę. W tym miejscu jeszcze raz podkreślić należy, że powodowie płacili czynsz najmu, odpowiadający co prawda wysokości raty kredytowej, wpłacany często bezpośrednio na rachunek kredytowy, ale nie oznacza to, że partycypowali w spłacie kredytu. Kredyt obciążał wyłącznie pozwanego i to on ponosił ryzyko związane z jego spłatą.

W sytuacji, gdy powodowie zaprzestali regulowania czynszu, inwestycja w nieruchomość położoną w D. przy ulicy (...), stała się dla pozwanego nierentowna. Stąd nie dziwi fakt, że chciał się z niej jak najszybciej wycofać. To, że zbył prawo użytkowania wieczystego i prawo własności budynku na rzecz A. i M. D. za cenę równą pozostałemu do spłaty zadłużeniu kredytowemu, wbrew twierdzeniom powodów wcale nie świadczy o tym, że to powodowie ten kredyt spłacili. Cena sprzedaży ustalona na poziomie niższym niż cena rynkowa świadczyć może tylko o chęci szybkiego „pozbycia się kłopotu”, jakim dla pozwanego stał się dom z lokatorami, nieregulującymi należności czynszowych w terminie.

Z tych wszystkich względów, Sąd uznał, że doszło do zawarcia zarówno umowy sprzedaży, jak i umowy najmu. W praktyce gospodarczej sytuacja obsługi zadłużenia hipotecznego dochodami z najmu nieruchomości jest powszechna. Co więcej czynsz najmu ustalany jest z reguły na takim poziomie, aby prócz raty kredytu przynosił także zysk dla właściciela. Fakt, że D. G. domagał się od powodów czynszu w wysokości równej racie kredytowej, uznać należy za jego dobrą wolę i potwierdzenie, że zysku z inwestycji spodziewał się dopiero po całkowitej spłacie kredytu.

Okoliczność, że pozwany nie wykazał przychodów z czynszu w zeznaniach podatkowych, ani oświadczeniach majątkowych może być jedynie rozpatrywana przez pryzmat naruszenia przepisów podatkowych, nie stanowi natomiast o tym, że stron nie łączyła umowa najmu.

Powodowie wykazali zasadność tylko nieznaczej części swojego roszczenia, a to zapłaconych kwot podatku od nieruchomości w łącznej wysokości 151,60 złotych. Podatek ten, zgodnie z brzmieniem umowy najmu obciążał stronę pozwaną.

Z tych względów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 151,60 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 czerwca 2015 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie 3 wyroku znajduje oparcie w art. 100 zd. 2 k.p.c., stanowiącym, że sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powództwo zostało uwzględnione tylko w 0,11%, zatem zasadnym było obciążenie strony powodowej kosztami zastępstwa procesowego w całości. Kwota tych kosztów obejmuje stawkę minimalną, o której mowa w § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461, tekst jednolity z dnia 2013.04.16) w wysokości 3.600 złotych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych. Jednocześnie Sąd odstąpił ostatecznie od obciążania powodów kosztami sądowymi, mając na uwadze ich trudną sytuację materialną.

/-/ K. Szmytke